



➤ WIERNY W OBLICZU DEWASTACJI KOŚCIOŁÓW

➤ OCHRONILIŚMY KOŚCIÓŁ PRZED PROFANACJĄ



# epifania

TYGODNIK PARAFII  
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 393 • Uroczystość Wszystkich Świętych • 1 listopada 2020 r.



## ➤ SŁOWO TYGODNIA z Ewangelii według św. Mateusza (5, 1-12a)

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami: „Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni, którzy się smuca, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadają ziemię. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyćeni. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy

królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladowują was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami”.

### CZYTANIA NIEDZIELNE:

Ap 7, 2-4. 9-14;

Ps 24, 1-6;

1 J 3, 1-3;

Aklamacja (Mt 11,28);

Mt 5, 1-12a



Ks. Marian Rowicki

Błogosławieni, szczęśliwi ci, którzy całą nadzieję złożyli w Bogu. Świat uważa ich za nieszczęśników, godzących się na ubóstwo, niesprawiedliwość, prześladowanie. Oni zaś całym wysiłkiem swej woli, w nadziei oglądają nagrodę przygotowaną dla nich w niebie. Za nic mają cierpienie, kpiny, ostatnie miejsce, odrzucenie. Serca ich wypełnia miłość Zbawiciela, od której nic odłączyć nie może.

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

## Błogosławiony znaczy szczęśliwy

Jezus rozpoczął swoje Kazanie na Górze od kilku zdań, na początku każdego z nich słyszymy słowo „błogosławieni”.

Ale to co po tym słowie następuje może budzić zdziwienie. W większości tych zdań bardziej pasowało by słowo przeklećci. Żle nam się kojarzą sytuacje w których jesteśmy nędzni, zasmutceni, pokorni, złaknieni. Dzisiaj można by było dodać błogosławieni, którzy przyjmują chore dzieci, pozwalają im się urodzić. Ale słuchaczami Kazania na Górze byli ludzie, którzy uwierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym i potraktowali serio Jego wezwanie: „Nawracajcie się, bo blisko już jest królestwo niebieskie”. Przyjmowali te błogosławieństwa z radością, bo one nadawały sens, temu, co działo się w ich życiu. Byli ubodzy, smutni, niezauważani przez innych, wrażliwi na cudze cierpienie, prześladowani a jednak szczęśliwi. Bo poznali osobiście, nie ze słyszenia, Jezusa Chrystusa.

Dzisiejszy świat proponuje nam różne wizje szczęścia, oparte głównie na konsumpcji takie jak dobrobyt, sukces, kariera, prestiż. Wyraźnie widać to dzisiaj na ulicach polskich miast. Zakaz aborcji euge-

nicznej podzielił Polskę. I to, że ludzie niewierzący chcą zabijać te chore dzieci zupełnie mnie nie dziwi. Jednak z ogromnym smutkiem i niedowierzaniem czytam wypowiedzi chrześcijan, którzy popierają ten rodzaj morderstwa w imię wolności wyboru i rzekomego ograniczenia cierpienia i bólu dla dziecka i najbliższych. Byłabym hipokrytką, gdybym twierdziła, że to łatwe decyzje, ale Słowo Boże mówi wprost: Nie zabijaj (w dosłownym tłumaczeniu NIE MORDUJ!) Wj 20,13. I dla chrześcijanina nie ma żadnego ale ... Bóg tak stworzył człowieka, że ten prawdziwe szczęście osiąga przyjaźniąc się z Bogiem i przyjmując to co On daje. Prawdziwe szczęście wypływa z realizacji najważniejszego przykazania – miłości Boga, bliźniego i siebie samego. Dlatego św. Augustyn mówił: „Kochaj i czyni co chcesz”. Jezus uczy nas, że bycie błogosławionym to nie jest łatwa rzecz. To proces, który nigdy się nie kończy, a który stale w nas się rozwija. Przemiana nasze-

go serca, umysłu, czy życia jest możliwa, jeśli zaufamy Bogu jak małe dziecko.

Jezus nazywa szczęśliwymi ubogich, cierpiących, cichych, prześladowanych... W ten sposób dewaluuje naszą ludzką hierarchię wartości. Pożądaniu bogactw przeciwstawia ubóstwo: instynktowi siły, gwałtu, panowania – cichość, łagodność; wygodzie, egoizmowi – walkę o sprawiedliwość; zatwardziałości serca – miłosierdzie; zmysłowości – czystość serca; drażliwości – ducha pokoju; próżności, pysze – akceptację zniewag. Nie można być szczęśliwym, gdy kieruje się metodą siły, pożądania, egoizmu, pychy... albo jest się szczęśliwym tylko przez chwilę.

A ja ciągle jestem w drodze ale wiem, że nie można zabijać. Ktoś kiedyś powiedział, że domy opieki na starość są odpłatą za żłobki. Co jest odpłatą za aborcje? Czyżby eutanazja?

Co siejemy, to zbierać będziemy. Siejemy ofiarną miłość, aby nasze dzieci i wnuki miały w nas wzór do naśladowania. Inaczej nasz koniec życia będzie bardzo smutny.

➤ **Ktoś kiedyś powiedział, że domy opieki na starość są odpłatą za żłobki. Co jest odpłatą za aborcje? Czyżby eutanazja?**



Grażyna Karwowska

## Nie żyje bp Zawitkowski

Kuria łowicka poinformowała, że po długiej chorobie zmarł bp Józef Zawitkowski, biskup - senior tej diecezji. W latach 1990-1992 był biskupem pomocniczym Archidiecezji Warszawskiej. Miał 82 lata. Był poetą, kompozytorem, znanym kaznodzieją. Święcenia kapłańskie przyjął 20 maja 1962 r. z rąk kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski. Ukończył także studia w zakresie muzyki kościelnej na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Jest autorem wielu znanych pieśni kościelnych, m.in. „Panie, dobry jak chleb” i „Abyśmy byli jedno”. Wydał także wiele książek pod pseudonimem ks. Tymoteusz, m.in. popularny modlitewnik pierwszokomunijny „Panie mój”.

## Cud Matki Czackiej

Papież Franciszek zatwierdził cud przypisywany wstawiennictwu Służebnicy Bożej siostry Elżbiety Czackiej, zakonnicy, opiekunki niewidomych, założycielki zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża. Czciogodna Służebnica Boża m. Elżbieta Roża Czacka to założycielka Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach. W wieku 22 lat zupełnie straciła wzrok. Zmarła w opinii świętości 15 maja 1961 roku w Laskach. Jej proces beatyfikacyjny trwał od 1987 r.

## Pandemia a religijność

Pół roku od początku pandemii CBOS zapytał respondentów, czy koronawirus ogólnie zmienił religijność Polaków. Ponad trzy piąte badanych uważa, że obecnie tyle samo czasu poświęca na modlitwę, medytację i inne praktyki religijne. W ostatnim miesiącu prawie połowa Polaków (48%) była przynajmniej raz w kościele na mszy św. Więcej niż co trzeci badany przyznał, że zdarzyło mu się oglądać transmisję mszy św. w telewizji (36%). Co istotne, aż dwie piąte Polaków (40%) deklarowało, że w ogóle nie uczestniczyło w mszach w kościele po zniesieniu ograniczenia liczby osób w kościele.

## Papieskie audycje

Począwszy od pierwszej środy listopada cotygodniowe audycje generalne Ojca Świętego będą odbywały się bez udziału wiernych. Podobnie, jak wiosną i latem br., będą one transmitowane z biblioteki Pałacu Apostolskiego. Jak wyjaśnia Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej, decyzja podyktowana jest bezpieczeństwem zdrowotnym uczestników audycji, w tym m.in. faktem, że w środowym spotkaniu Ojca Świętego z wiernymi 21 października uczestniczyła osoba, która, jak się okazało, jest zarażona koronawirusem.

# WIERNY W OBLICZU DEWASTACJI KOŚCIOŁÓW oraz komentarz Księdza Proboszcza

Od 1993 roku, gdy w Polsce wprowadzono tzw. kompromis aborcyjny, próby przyznania większych praw dzieciom nienarodzonym zawsze kończyły się wybuchami społecznych emocji. Nie inaczej jest od 22 października, kiedy to Trybunał Konstytucyjny orzekł, że zabicie dziecka w przypadku, gdy podejrzewa się u niego wady genetyczne, jest złamaniem jego konstytucyjnych praw. **Niestety tym razem zwolennicy zabijania m.in. dzieci z zespołem Downa poszli o krok dalej i wkroczyli do sfery sacrum.**

W samej Warszawie nieznani sprawcy wypisali proaborcyjne hasła na elewacjach co najmniej kilkunastu świątyń, w tym na pobliskim kościele Podwyższenia Krzyża Św. na Jelonkach. W różnych miejscach w Polsce przerywali niedzielne Msze Święte: wchodzili do środka z transparentami, rozrzucali ulotki, krzyczeli proaborcyjne hasła. Zdevastowano kilka pomników św. Jana Pawła II - obrońcy dzieci nienarodzonych i ostrego krytyka tzw. „cywilizacji śmierci”.

Ból, smutek, złość. To dziś reakcja wielu wiernych. **Poprosiliśmy Księdza Proboszcza Mariana Rowickiego, by pomógł nam zrozumieć zajścia z ostatnich dni.**

- Nasi biedni Bracia i Siostry, wyznający ideologię godzącą w życie ludzkie, manifestują tak swoje niezadowolenie z wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który przywrócił nienarodzonym prawo do życia. Jako chrześcijanie wyrażamy głębokie współczucie dla niezrozumienia prawa do życia, jakie przysługuje każdej istocie ludzkiej od momentu poczęcia do naturalnej śmierci – powiedział nasz Pasterz i poprosił, byśmy działali teraz w duchu miłości.

Przez cały ubiegły tydzień po wieczornej Mszy świętej odmawialiśmy różaniec w intencji nawrócenia zwolenników aborcji:

- *Pragniemy modlić się w ich intencji o światło Ducha Świętego, by pomógł im wyrwać się z kajdan demona i śmierci i zwrócić swe serce ku Źródłu życia każdej istoty ludzkiej, którym jest Jezus Chrystus, jedyny Zbawca człowieka – powiedział Ksiądz*

Proboszcz. Zapytany o to, co jeszcze można zrobić oprócz modlitwy, odparł:

- *Można czynić jałmużnę, podjąć post, umartwienia, słowem wszelkie praktyki, w których pozbywamy się siebie, tak żeby poprzez naszą ofiarę Pan Bóg zyszał łaski na tych ludzi.*

**Ostatnio zgłasza się do nas coraz więcej Parafian, którzy są gotowi bronić naszej świątyni:** „Gdyby jutro były jakieś problemy w kościele, proszę pisać, podaję mój nr telefonu” – napisał młody mężczyzna na naszej stronie „Parafia Objawienia Pańskiego” na Facebooku.

**Jak konkretnie powinien zachować się wierny, gdy do budynku kościoła wejdą osoby chcące zakłócić święte misterium lub gdy będą one próbowały dokonać aktów wandalizmu na zewnątrz?** Odpowiedź można usłyszeć na Youtube z ust o. Remiego Reclawa ze wspólnoty Mocni w Duchu:

- jeśli zachodzi taka potrzeba, **wziąć daną osobę pod ramiona i wyprowadzić ją na zewnątrz,**
- jeśli z nią rozmawiać, to tylko poza budynkiem.

W środku kościoła będzie celowo zaognić sytuację i prowokować,

- nagrywać wszystkie zajścia komórką, dzwonić na policję i wchodzić na drogę prawną.

- *W ostatnich miesiącach najbardziej prześladowaną grupą w Polsce są właśnie katolicy. To przeciwko wiernym Kościoła jest skierowanych najwięcej aktów nienawiści. Mówią o tym dane policyjne – przypomniał ks. Paweł Paliga, który w ubiegłą środę wraz z grupą mężczyzn i kobiet, w tym naszych parafian, bronił kościoła św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Męczenników Rzymskich, gdzie obecnie posługuje (patrz: następny artykuł).*

A teraz wyobraźmy sobie, że jest koniec 2019 roku i ktoś zapowiada nam, co będzie się działo w 2020 roku. Koronawirus, lockdown, ataki na kościoły. Doprawdy trudno byłoby w to wszystko uwierzyć...

Paulina Konieczna

**RÓŻANIEC DO GRANIC NIEBA**  
1-8 listopada  
Przyjmij dziecko nienarodzone do rodziny.  
Weź udział w wielkiej modlitwie.

# OCHRONILIŚMY KOŚCIÓŁ PRZED PROFANACJĄ

**W ubiegłą środę grupa naszych Parafian udała się do warszawskiej dzielnicy Włochy, aby bronić kościoła św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Męczenników Rzymskich, w którym posługuje ks. Paweł Paliga. Cała historia zaczęła się od pogłosek, że w trakcie porannej Mszy świętej teren świątyni nawiedzą feministki...**

Informacje o planowanym nalocie organizacji lewackich zaczęły napływać do tamtejszej kancelarii parafialnej już dzień wcześniej. Anonimowo i nieoficjalnie, gdyż zgłaszające je osoby bały się o swoje bezpieczeństwo.

- Na pewno wpłynęło to na nasze morale, wzbudziło lęk - opowiadał potem ks. Paweł Paliga. - Przez cały wtorek chodziłem do kaplicy adoracji i modliłem się słowami świętego Pawła: zło dobrem zwyciężaj. Modliłem się jak ks. Popiełuszko, żeby nie odczuwać nienawiści do osób, które tą nienawiścią pałają.

Duchowni zaczęli rozsyłać SMS-y z prośbą o wsparcie.

- Nie wahałam się ani przez chwilę - mówi Małgosia, jedna z kilkorga wiernych przybyłych z Bliznego. - W drodze do św. Teresy miałam takie poczucie, że ja naprawdę ją walczyć. To wszystko kojarzyło mi się trochę z sytuacją pierwszych chrześcijan.

Kinga bardzo pragnęła stanąć w obronie kościoła, jednak początkowo wydawało się, że ze względu na poranne wykłady na uczelni nie będzie mogła przyjechać do św. Teresy. Paradoksalnie pomogli studenci popierający aborcję.

- Wystosowali maila do władz wydziału z postulatem, by umożliwić im uczestnictwo w protestach i odwołać zajęcia. Zostali wysłuchani, a dzięki temu... ja mogłam przyjść pod kościół - śmieje się Kinga.

U św. Teresy stawilo się łącznie ponad 20 osób z różnych warszawskich parafii i wspólnot, m.in. Rycerze Maryi, Żołnierze Chrystusa oraz członkowie Męskiego Różańca i Wspólnoty Przymierza Rodzin „Mamre”. Byli też ministranci kibicujący Legii Warszawa oraz młodzi mężczyźni ze Straży Narodowej. Sporo osób nie mogło przybyć do dzielnicy Włochy, ale już od poprzedniego dnia modliło się i ofiarowywało komunię świętą w intencji pokoju. Bóg zapłać!

- O tym, co ma się dziać u św. Teresy dowiedziałem się z zamkniętej grupy na Facebooku, w której przekazujemy sobie takie informacje. I oto tu jestem - powiedział nam Michał.

Akcja obrony zaczęła się od wspólnej odprawy. W jej trakcie ustalono strategię działania.

- Naszym głównym założeniem było to, że

działamy pokojowo, z miłością, nie możemy dać się sprowokować i będziemy nagrywać wszelkie akty wandalizmu i agresji - sprecyzował ks. Paweł Paliga.

Następnie część osób udała się na Mszę świętą. Gdy do kościoła weszła grupa kobiet z Bliznego, tamtejsi wierni wzięli je za feministki.

- Wyjęłam różaniec, ukłękłyśmy i zaczęłyśmy się modlić. Wtedy chyba wszyscy się uspokoiili - wspomina Małgosia.

- Modliłyśmy się za te kobiety, żeby Pan Bóg przemienił ich serca i żeby przejrzały, co jest dobrem, a co złem - wylicza Kinga.

Ze względów bezpieczeństwa tuż przed rozpoczęciem Mszy świętej drzwi zostały zamknięte na klucz.

- Dla księdza proboszcza to była trudna decyzja, bo przecież kościół powinien być zawsze otwarty - powiedział ks. Paweł.

Po Eucharystii wierni odmówili jeszcze Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Polały się łzy.

- Przez głowę przebiegła mi taka myśl: a co jeśli w przyszłości naprawdę będziemy ryzykowali życie dla Chrystusa? Co wtedy? - powiedziała wierna z Bliznego.

Bałam się, że przyjdą i coś zrobią, że sprofanują Dom Boży - wspomina z kolei Kinga.

W tym samym czasie część wiernych czuwała na zewnątrz. Jedna z kobiet stanęła pod figurą Matki Bożej i odmówiła wszystkie cztery części różańca. Mężczyźni patrolowali teren i byli w łączności telefonicznej z kolegami, którzy pilnowali innych kościołów w dzielnicy.

- Mieli swój wywiad porozstawiany w różnych miejscach, wszędzie tam, gdzie, jak ustalili, zbiorą się bojówkarze. Byli każdej chwili gotowi na to, by dokonać przegrupowania - opowiada ks. Paweł.

- Dopiero potem zrozumiałam, dlaczego gdy dojeżdżałam na rowerze do kościoła, widziałam na przystankach autobusowych tylu młodych mężczyzn - mówiła potem nasza Parafianka.

Zbliżała się 8:30, kiedy troje zwolenników aborcji - dwie kobiety i mężczyzna - podjęło próbę wejścia na teren kościoła.

- Przyszli na zwiady, zobaczyć, co się dzieje, jakie są nastroje. Potem miała do nich dołączyć większa grupa, która przebywała

gdzie indziej i czekała na sygnał do startu - ustallili kibice Legii.

Trójka gości została szybko wyproszona sprzed kościoła. Z ich ust padły wulgaryzmy. Na profilu na Facebooku (który był podglądany przez obrońców kościoła) napisali, że odwołują akcję, bo „20 bandytów pilnuje kościoła”.

Niestety udało się im dokonać aktu wandalizmu ok. 2 km dalej, tuż obok cmentarza. Na jednym z murów wymalowali sprayem aborcyjne hasło.

Wierni na wszelki wypadek pozostali na miejscu jeszcze ok. dwóch godzin. Nie wszyscy się znali - niektórzy byli więc podejrzliwi. Kolejna wierna z Bliznego została wzięta za feministkę:

- Kiedyś nią byłam, ale się nawróciłam - oznajmiła.

Podejrzenia wzbudził też młody mężczyzna spacerujący miękim krokiem wzdłuż ogrodzenia.

- Był ubrany w długi wełniany płaszcz, a na głowie miał kapelusz. Wyglądał jak jakiś tajniak z lat dwudziestych. Już miałam zacząć się o niego rozpytywać, gdy nagle... wyciągnął z kieszeni różaniec - opowiada nasza Parafianka.

Poranna akcja dobiegła końca i dzięki Bogu zakończyła się pomyślnie.

Trzeba pokazywać, że nie pozwolimy na dewastowanie kościołów i zakłócanie Mszy świętych i nabożeństw, że mamy prawo do obrony - podsumował wspólne działania ks. Paweł.

Przed wieczorną Eucharystią kościół znów przyszli ochraniać legionieści, ale na szczęście nie musieli już interweniować. Niemniej obiecali, że w najbliższym czasie nie zaprzestaną patrolowania terenu.

- Zauważyłem, że ostatnio trochę więcej osób przychodzi na Mszę. Ludzie przez swoją obecność chcą chyba powiedzieć „nie” wszystkim, którzy stosują przemoc - skwitował ten dzień ks. Paweł.

Wspierajmy księży. Bądźmy teraz blisko kościołów, a w drodze do zwycięstwa uzbrajajmy się w niezwykle skuteczną broń. Broń, która pokonuje wszelkie zło.

Ta broń to miłość nieprzyjaciół i oczywiście różaniec święty.

Paulina Konieczna

## AUDIENCJA GENERALNA /Środa, 28 wrzesień 2020 r./

### Serdecznie pozdrawiam pielgrzymów polskich.

22 października obchodziliśmy liturgiczne wspomnienie św. Jana Pawła II, w roku setnej rocznicy jego urodzin. Zawsze wzywał on do szczególnej miłości wobec ostatnich i bezbronnych i do ochrony każdego życia ludzkiego od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Przez wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny i świętego papieża Polaka, proszę Boga, aby obudził w sercach wszystkich szacunek dla życia naszych braci, zwłaszcza najsłabszych i bezbronnych, i dał siłę tym, którzy je przyjmują i troszczą się o nie, także wtedy, gdy wymaga to heroicznej miłości.

Niech Bóg Wam błogosławi!



# ➤ Ogłoszenia Duszpasterskie

- **01.11** - pierwsza niedziela miesiąca,  
- Uroczystość Wszystkich Świętych,  
- g. 18.00 modlimy się za zmarłych poleconych Bogu w wypominkach jednorazowych.
- Przypominamy, że z uwagi na koronawirusa, należy zachować wszelkie normy służące bezpieczeństwu.
- Różaniec Do Granic Nieba, trwa całą oktawę Uroczystości Wszystkich Świętych. Modlitwę można przeżywać w parafii lub indywidualnie. Informacje na tablicy ogłoszeń i w intronecie. W naszym kościele po Mszy św. wieczornej, wystawienie Najświętszego Sakramentu, różaniec.
- **02.11** - poniedziałek, wspomnienie wszystkich Wiernych Zmarłych,  
- g. 18.00 modlimy się za zmarłych poleconych modlitwie Kościoła w wypominkach.
- **04.11** - środa, wspomnienie św. Karola Boromeusza.
- **05.11** - pierwszy czwartek miesiąca,  
- g. 18.00 modlimy się w intencji wspólnoty Krwi Chrystusa i o powołania.
- **06.11** - pierwszy piątek miesiąca,  
- spowiedź od g. 17.30,  
- po Mszy św. o g. 18.00 adoracja Najświętszego Sakramentu do g. 21.00  
- proszę zgłaszać chorych.
- **07.11** - pierwsza sobota miesiąca,  
- g. 17.00 nabożeństwo I sobót miesiąca,  
- g. 18.00 modlimy się w intencji wynagradzającej Niepokalanemu Sercu Maryi.
- Przyjmujemy na wypominki:  
roczne - modlimy się w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca o g. 18.00,  
i jednorazowe - modlimy się w czasie procesji za zmarłych 1 i 2 listopada o g. 18.00.

## ➤ Moja batalia różańcowa, czyli jak nie ulec zniechęceniu

Po ostatnich świadectwach, które przeczytałam w naszej gazecie, postanowiłam i ja podzielić się krótkim świadectwem dotyczącym mojej modlitwy różańcowej.

Pierwsza myśl, żeby opisać swoje doświadczenia, pojawiła się - jak ja to mówię - „w najgorętszej porze dnia”, czyli w momencie dla mnie trudnym. Jest co prawda niedzielny poranek i chęć napisania kilku zdań, ale od razu przychodzą natrętne myśli, że przecież nie mam czasu, bo dziś dzieci przychodzą na obiad i w związku z tym mam mnóstwo pracy w kuchni. Przecież to niemalże szaleństwo zasiadać do pisania w takiej sytuacji, przecież łatwiej jest się poddać, zostawić to, zająć się swoimi sprawami, spokojnie robić swoje w kuchni. Postanawiam jednak pokonać te wszystkie złe myśli.

Takie też było moje początkowe doświadczenie z modlitwą, szczególnie różańcowa, bo wiadomo, jest długa i dużo czasu trzeba na nią poświęcić, a pierwsze działanie „złego” - to zniechęcić. I ja też często tak to odczuwałam: gdy tylko brałam do ręki różaniec, nagle przychodziło mnóstwo różnych spraw, które trzeba było niezwłocznie wykonać i poczucie, że to taka długa modlitwa i na pewno nie dam rady. Jakiś czas z tym mocno walczyłam, próbowałam odmawiać chociaż po 1 dziesiątkę różańca i chociaż było trudno, nie poddawałam się. Myślę, że najważniejsze to pokonać te wszystkie „odciągacze”, te myśli, które gonią nie wia-

domo gdzie, te stany zabiegania, braku czasu, zmęczenia, dlatego też i dziś codziennie muszę walczyć, by był czas na modlitwę.

A konkretnie jakie cuda się wydarzyły dzięki modlitwie różańcowej?

Całe mnóstwo cudów małych i dużych, a może przede wszystkim to, że moje spojrzenie na innych się zmieniło, że jest we mnie mniej buntu, że czuję się szczęśliwa, gdy komuś uda mi się pomóc, że moje serce chce kochać innych mimo różnic i poglądów, które nas dzielą, i że chce mi się codziennie stawać do walki z różańcem w rękę, choć czasami tylko w myślach przesuвам paciorki np. podczas jazdy na rowerze, i dziękuję Bogu za te wszystkie zdroje łask, za siłę i odwagę.

W walce z uporządkowaniem myśli i skupieniem na modlitwie różańcowej bardzo pomaga mi też „Modlitwa Jezusowa” czyli odmawianie w myślach słów z Pisma Świętego „ślepa z pod Jerycha”: „Jezusie, synu Dawida ulituj się nade mną” (Łk 18, 38). Modlitwa ta daje mi pokój w sercu, radość, uzdrawia mnie i nie pozwala, by po mojej głowie krążyły jakieś złe myśli o innych, pomaga też nie roztrząsać trudnych i przykrych sytuacji, które się wydarzyły w ciągu dnia.

Tak uzbrojona stoję codziennie do walki z tym światem i otaczającą mnie rzeczywistością.

Parafianka

### MSZE ŚW.

### I NABOŻEŃSTWA

#### Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci,  
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

#### Dni powszednie

8.00

18.00

#### Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

#### Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

### KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek  
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 722 02 50

#### Konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego,  
prosimy o uwzględnienie tego.

#### Nowe konto:

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

### Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z Epifankiem)



# HUMOR